

KS. MARIAN RUSECKI

Lublin

POJĘCIE OBJAWIENIA BOŻEGO W RELIGIACH

Objawienie (gr. *apokalipsis*, łac. *revelatio* od *revelare* – zdjęcie zasłony, ujawnienie tego, co było zakryte i osłonięte tajemnicą) jest to dobrowolne i łaskawe samoujawnienie się Boga w różnorodnych znakach epifanijnych, zapraszającego człowieka (ludzkość) do nawiązania z Nim zbawczego dialogu i uczestnictwa w Jego wiecznym życiu. Na fakt objawienia powołują się wyznawcy różnych religii, przy czym jest ono różnie rozumiane. Stąd należy omówić: 1) elementy konstytutywne objawienia, 2) jego pojęcie w religiach pierwotnych, narodowych, uniwersalnych pozachrześcijańskich, 3) w religii chrześcijańskiej, która rości sobie prawo do bycia religią w pełni objawioną i zbawczą, 4) kwestię wiarygodności objawienia oraz 5) współczesne koncepcje objawienia.

I. ELEMENTY KONSTYTUTYWNE OBJAWIENIA

Elementy konstytutywne objawienia stanowią: autor, pośrednik, treść i odbiorca, chociaż są one nieco zróżnicowane oraz uwarunkowane i historycznie, i kulturowo. Autorem objawienia we wszystkich religiach jest żyjąca istota nie należąca do rzeczywistości doczesnej, czyli przynależna do świata transcendentnego, nazywana Istotą Najwyższą czy Bogiem. Sprawca objawienia wychodzi z inicjatywą samoobjawienia się, swojej woli i wezwania do zbawczego dialogu. Autor objawienia rzadko ujawnia się sam osobiście, czyni to najczęściej przez pośredników i znaki epifanijne. Pośrednikami objawienia mogli być demiurgowie, aniołowie, duchy pośredniczące,

które nie należą do świata natury, lub znaki kosmiczne świata fizykalno-biologicznego, będące manifestacją Boga (bóstw) albo Jego symbolami (symbole lityczne, akwaticzne, astralne, w tym solarne i lunarne, roślinne, zoologiczne i inne). Symbole objawieniowe jako znaki epifanijne nie stanowiły o samym objawieniu, lecz wskazywały na jego autora. Treść objawienia, widoczna od strony jego celu, jest podobna we wszystkich religiach; stanowi ją wezwanie do wyzwolenia z grzechu, zła, ograniczeń doczesnych i do uczestnictwa w innym, wiecznym życiu, co ma ostatecznie ukazać sens i cel egzystencji ludzkiej. Odbiorcami objawienia bezpośredniego są przede wszystkim jego tradenci, a za ich pośrednictwem – każdy człowiek, ludy i narody. W odróżnieniu od objawień prywatnych jest ono adresowane do wszystkich.

II. OBJAWIENIE W RELIGIACH POZACHRZEŚCIJAŃSKICH

Historycy, etnologowie i fenomenologowie religii na podstawie badań tradycji i pism poszczególnych religii stwierdzają fakt istnienia przekonania, iż u podstaw religii znajduje się objawienie (N. Söderblom, F. Heiler, G. Mensching, M. Eliade, H. Zimoń). Teologowie religii w sposób dość jednoznaczny opowiadają się za zbawczymi wartościami istniejącymi w religiach pozachrześcijańskich, przy czym niektórzy wiążą je z faktem objawienia (H. Woldenfels, W. Kasper, K. MacNamara, G. Thils), niektórzy zaś czynią to w sposób *implicite*, mówiąc o elementach zbawczych w nich zawartych, choć nie wspominają wyraźnie o objawieniu (P. Rossano, F. König).

Trzeba podkreślić, że kategoria objawienia należy do pojęć teologicznych i że o prawdziwości objawień w religiach nie mogą wyrokować nauki religioznawcze, gdyż to przekracza ich epistemologiczne i metodologiczne kompetencje. W przeszłości nie zawsze respektowano te reguły.

W religiach pierwotnych istnieje przekonanie, że Istota Najwyższa osobiście lub przez swoich pośredników objawiała się protoplastom rodów i przekazywała im system wierzeń, zasad moralnego postępowania, sprawowania kultu oraz organizacji społeczno-religijnej. Objawione orędzie było przekazywane drogą ustnej tradycji z pokolenia na pokolenie. Nad jego wiernym przekazem czuwali wodzowie, najstarsi członkowie rodów, szczepów i plemion. Chroniły go też rytuały, literalnie przestrzegane. Utrwalona tradycja przekazu uniemożliwiała jakieś zasadnicze zniekształcenie treści objawienia. Objawienie określało sens i cel życia człowieka i dziejów

Wcielano się w różne kultury, np. zbieracko-łowieckie, agrarne, stąd pochodzą zróżnicowane wyobrażenia Boga i świata nadprzyrodzonego, łącznie ze światem duchów pośredniczących, ale podstawowa substancja objawienia zawsze pozostawała niezmienna.

W XVI w. pojawiła się w teologii idea praobjawienia, którą rozwijał i szeroko uzasadniał na gruncie etnologii religii twórca szkoły kulturowo-historycznej – W. Schmidt. Praobjawienie mieli otrzymać pierwsi rodzice i miało być ono przekazywane drogą tradycji z pokolenia na pokolenia. Pogląd ten miał rozstrzygać o podobieństwach religii, różnice zaś między nimi zachodzące miały pochodzić z degradującego wpływu kultur i cywilizacji na religie. Pogląd ten nie przyjął się w literaturze, głównie z tego względu, że na płaszczyźnie historii i etnologii religii nie da się uzasadnić faktu objawienia, można wykazać jedynie sferę roszczeniową, która nie przesądza o jego faktyczności i wiarygodności, a to jest kluczowa kwestia do uznania go i przyjęcia albo odrzucenia jako bezpodstawnego.

Wyznawcy hinduizmu utrzymują, że ich święte księgi zawierają objawienie Boże. Wyrażają je pisma Śruti (święta wiedza przekazywana ustnie przez mędrców). Wśród literatury Śruti wyróżnia się cztery księgi *Wed* (*Rigweda*, *Sanaweda*, *Jadźurweda*, *Atharaweda*). W hinduizmie utrzymuje się, że początkowo objawienie było przekazywane ustnie i zostało wyrażone w hymnach, modlitwach i pieśniach pochwalnych różnych bóstw, które powstały z inspiracji nadprzyrodzonej. Pisarze *Wed* otrzymywali natchnienie i je zwerbalizowali. Reprezentują wiecznego Pana. Według *Upaniszad* święte księgi pochodzą wprost od Boga jako Jedności, będącej Wszystkim. W *Bhagavadgicie* istnieją teksty mówiące o tym, że autorem objawienia jest Kriszna.

Idea objawienia bardzo szeroko jest rozwijana w mitologii hinduskiej, która nie jest jednolita. Mity mówią o tym, że *Wedy* jako pierwotne objawienie wzięły początek z ognia, powietrza i słońca, a Prajapati wcześniej stworzył trzy światy: ziemię, atmosferę i niebo oraz że w praczasie Brahma i *Wedy* stanowiły jedno. Dużą rolę odrywa pierwotne słowo (*Vac*). Jest ono słowem upersonifikowanym, mową napełnioną Bożą mocą. *Vac* w hinduizmie to niejako ekwiwalent chrześcijańskiego Logosu, a zarazem prototyp idei Absolutu w tejże religii (A. Weber), z czym nie do końca można się zgodzić.

Teologia hinduistyczna podkreśla, że objawienie przekazywane w *Wedach* ma charakter nadprzyrodzony i nie może być sprzeczne z poznaniem rozumowym. *Wedy* – w myśl jednych interpretacji – są nieomyłne i odwieczne;

odwieczny ma być język, w którym zostały spisane. Były w umyśle stwórcy Prajapatiego, który – według nich – stworzył świat. W myśl tradycji Nyaya i Sankhaya *Wedy* nie są odwieczne, ale ich pochodzenie i autorytet są boskie.

Według *Wedandy* Bóg jest źródłem każdego objawienia. *Wedy* nie są wieczne w sensie odwieczności Brahmana, ale są bez początku i trwają na wieczność.

Idea objawienia występuje w religii chińskiej. Znajdują się w niej stare tradycje, które mówią o bogach. Najbardziej znani to: Ti, T'ien, Ying Yang, Tru-jan. Ti jest najwyższym Bogiem dla ludu Shang, a T'ien – dla Chou. Według wierzeń chińskich Ti i T'ien to ten sam Bóg. W świętej księdze mówi się o zstąpieniu z wysokości boga Ti na ołtarz, na którym składają ofiary na wiosnę. W tym wydarzeniu widzi się teofanię, samoobjawienie się Ti. Tekst *Hymnu o zstąpieniu Boga*, pochodzący z czasu dynastii Han (202 przed Chr. – 220 po Chr.), mówi, że Ti miał się objawiać częściej, T'ien natomiast, któremu ofiary składano w zimie, nie zstępował na ołtarz ofiarny osobiście, lecz zsyłał duchy niższe, mając go też manifestować. W niektórych księgach, powstałych kilka wieków po narodzeniu Chrystusa, pojawiło się przekonanie, że „niebo nie mówi” Samo zaś niebo stało się symbolem transcendencji i obecności Boga, obecności milczącej. W czasie panowania dynastii Hanów reformatorzy religijni nie mówili jedynie o milczeniu Boga, ale także o istnieniu objawienia. Zawarte jest ono w ciałach niebieskich, we wszystkim, co się dzieje na firmamencie niebios i co koresponduje z wydarzeniami historii ludzkiej. Utrzymuje się, że istnieje ścisła korespondencja i więź między Naturą a historią ludzką, a przede wszystkim z porządkiem społecznym w Chinach. Dzięki temu również wydarzenia historyczne miały rangę wydarzenia, gdyż ujawniały boskie zamiary.

W judaizmie objawienie (*gallah*), które zawarte jest w księgach Starego Testamentu, wyrażane jest za pomocą czasowników: widzieć, wiedzieć, pozwalać, słyszeć i terminów od nich pochodnych. Jahwe objawia się i daje się poznać w stworzeniu świata i dziełach stworzonych, w dokonywanych przez Siebie cudownych fenomenach, a przede wszystkim w historii Izraela, który Sobie wybrał i zawarł z nim przymierze na Synaju. W Pięcioksięgu i przez proroków objawia Swoją rolę i zbawcze plany, które stopniowo realizuje w dokonywanych dziełach na rzecz narodu wybranego, przy czym Jahwe nie objawia się w nich w Swojej istocie i naturze, lecz ujawnia Swoją potęgę, moc i wielkość w dziejach Izraela. W objawieniu na Synaju (Wj 19,1-21), które w judaizmie uchodzi za centralne, gdyż jest adresowane

do całego narodu żydowskiego, Bóg objawia Swoje własne imię: „Ja Jestem, Który Jestem” (Jahwe), zawiera przymierze z narodem i na mocy tego przymierza zawsze będzie w nim obecny; przekazuje mu Torę (Prawo). Torę w judaizmie uważa się za pochodzącą z nieba, jako bezpośrednie słowo Boga, i ma fundamentalne znaczenie dla judaizmu rabinackiego. Tora jako dar dany Mojżeszowi przekazywana jest drogą pisemną (Pięcioksiąg) i ustną, która jest kontekstem objawienia oraz środkiem jej przekazu w tradycji. *Halacha* i *haggada* stanowią podstawę interpretacji objawienia przez uczonych w Piśmie, których zadaniem jest wykazywanie, że historyczny rozwój objawienia jest zgodny z pierwotnym. W judaizmie przyjmuje się, że obok tych postaci Tory istnieją też inne formy objawienia, jak natchnienia pochodzące od Ducha Bożego. Różne formy prorocstwa Mojżesza uchodzą za najważniejsze, gdyż zawierają w sobie wszystkie inne. Judaizm prorocstw mesjańskich nie odnosi do Jezusa Chrystusa.

Zagadnienie objawienia w buddyzmie jest bardzo złożone. Nie wiadomo dokładnie, czy Budda nauczał o Bogu i jak traktował Boga – Pełnię Bytu. Zdaniem Mahatmy Gandiego Budda nauczał o Bogu. Budda nigdy nie twierdził, że otrzymał od Boga objawienie w celu przekazania go ludziom. Część buddologów przyjmuje, że oświecenie, jakiego doznał Budda, było wewnętrznym objawieniem. Buddyści nie mówią wprost o objawieniu, ale buddyzm uważają za drogę zbawienia. Zbawienie w buddyzmie oznacza wyzwolenie, przerwanie kołowrotu zmian i osiągnięcie nirwany. Dopóki człowiek tkwi w odwiecznym kołowrocie zmian, to cierpi. Do osiągnięcia zbawienia konieczna jest medytacja i oświecenie, objawienie nie wystarczy do tego. W buddyzmie Zen człowiek w oświeceniu uzyskuje nowe siły i nową świadomość oraz kosmiczną siłę i wiedzę, dzięki czemu nie potrzebuje innych pouczeń ani systemów etycznych. Dzieje się to w ziemskiej nirwanie. Nirwana uzyskana na ziemi różni się od pośmiertnej, która jest doskonalsza i ostateczna. W Zenie nic nie mówi się o objawieniu w rozumieniu innych religii, chyba że samo oświecenie pojmuje się jako formę objawienia zbawczego. W amidyzmie japońskim pojawia się nowy element mający prowadzić do zbawienia, a mianowicie zaufanie i cześć wobec Buddy-Amidy. W niektórych sektach amidyizmu tę wiarę i zaufanie utożsamia się z łaską zbawczą pochodzącą od Buddy. Wielkim problemem pozostaje, czy można mówić o zbawieniu bez objawienia.

W islamie przyjmuje się, że ostatnim prorokiem, przez którego dokonano się objawienie, jest Mahomet. Mahomet uznawał, że Allah objawiał się już przez Adama, Noego, Mojżesza i Jezusa, ale finalnie objawił się przez

niego. Według Mahometa wszystkie te objawienia miały tę samą treść, a prorocy tylko mechanicznie przekazywali ją. Jednakże przekaz nie był dokładny – miał wiele opuszczeń i braków. Z tego względu Bóg niejako na nowo musiał objawiać Swoją wolę przez kolejnych proroków. Nowe objawienia prorockie zmierzały jedynie do korekty objawienia, chociaż zwolennicy poprzednich proroków widzieli w nich nowe orędzie. W rzeczywistości musiało ono być całkowicie zgodne z tym, które głosili poprzedni prorocy. Dotyczy to i prorockiego objawienia Jezusa Chrystusa, przekazywanego w Ewangeliach, które nie spełnia tego warunku. Dopiero objawienie Mahometa ma zamykać ten szereg wypaczeń objawienia, które jest wyłącznie dziełem Allaha, tak jak Koran, i wyrażać je w sposób ostateczny. Słowo Boga miało się stać Księgą. Nie jest to objawienie sfalszowane i sam Koran stanowić ma jedyne kryterium jego wiarygodności. Dodatkową rację ma stanowić fakt, iż tekst Koranu miał powstać 20 lat po śmierci Mahometa, podczas gdy księgi święte innych religii zawierających objawienie powstały o wiele później.

Pogląd, że Boże objawienie leży u podstaw religii, obala różne koncepcje genezy religii powstałe w czasach nowożytnych (naturalizm, racjonalizm, pozytywizm, materializm, scjentyzm, marksizm), iż religie nie są tworem człowieka lub anonimowych sił i procesów ekonomiczno-społecznych i politycznych.

III. OBJAWIENIE CHRZEŚCIJAŃSKIE

Cechą najbardziej charakterystyczną objawienia chrześcijańskiego jest jego chrystyczny wymiar, czyli że ostatecznie dokonało się w Osobie Jezusa Chrystusa, chociaż jest dziełem Trójcy Świętej. Objawienie chrześcijańskie realizowało się przez stworzenie i w stworzeniach, w wydarzeniach historii świętej w Starym Testamencie, swój szczyt osiągnęło w Jezusie Chrystusie i trwa w Kościele Chrystusowym.

Objawienie Boże w stworzeniach i przez stworzenia, zwane niezbyt słusznie objawieniem kosmicznym, jest pierwszym etapem ujawniania się Boga w historii. Znak objawienia się Boga w stworzeniu świata manifestuje Jego stwórczą moc i mądrość, by człowiek wszystkich czasów miał możliwość rozpoznać naprzeciw niemu wychodzącego Boga i nawiązać z Nim osobowy kontakt. Człowiek zawsze przeżywał własną kontyngencję i niemożliwość spełnienia się w ramach immanencji świata, a z drugiej strony

doświadczal świat jako dzieło i dar Boga przyzywający go do Siebie. Znak stworzenia pozwala rozpoznać Autora stworzenia i nawiązać z nim kontakt. Stworzenie świata jest dziełem Trójcy Osób Boskich. Uczestniczył w nim Syn Boży, Słowo Ojca, odwieczny Logos, przez Słowo wszystko się stało, co się stało. Ono jest Głową i Panem wszelkiego stworzenia. O Objawieniu Bożym w stworzeniu i poprzez stworzenia mówi Pismo św. (por. Mdr 13, 1-9; Dz 14, 15-17; 17, 22-29; Rz 1, 26-32; 2, 14-16), a za nim Sobory Watykański I i Watykański II.

W stopniu o wiele większym i znaczącym znakiem objawieniowym jest osoba ludzka, będąca koroną wszelkiego stworzenia, stworzoną na obraz i podobieństwo Boże. Podobieństwo to wyraża się w tym, że człowiek istnieje jako osoba na wzór Osób Boskich, ma rozum i wolną wolę, sumienie, będące specyficznym sanktuarium Boga, przez które i w którym Bóg działa w człowieku. O podobieństwie osoby ludzkiej do Boga Trójjedynego świadczą także język i mowa ludzka, wyróżniające ją nie tylko spośród świata zwierzęcego, ale przede wszystkim umożliwiające komunikację i dialog z Bogiem oraz z innymi osobami ludzkimi.

W stworzeniu człowieka uczestniczył także odwieczny Syn Boży, będący jako wcielony w rzeczywistość historyczną Bóg-Człowiek najdoskonalszym obrazem Boga niewidzialnego, na wzór którego istnieje każdy człowiek. On oświeca każdego człowieka na ten świat przychodzącego. Z Jego działaniem przy czynnym uczestnictwie Ducha Świętego związana jest łaska Boża, dzięki której można osiągnąć zbawienie. Dlatego nie ma tzw. objawienia naturalnego – taki pogląd był przyjmowany w tradycyjnej teologii. Wszelkie działania Boga w świecie i historii wynikające z Jego natury są dla Niego naturalne, dla ludzi zaś zawsze nadnaturalne, nadprzyrodzone. Objawienie Boże przez świat i człowieka ma charakter uniwersalny i dostępny dla wszystkich ludzi wszystkich czasów. Jest ono podstawą i źródłem religii istniejących w dziejach ludzkości, także religii chrześcijańskiej. Dzięki temu wszystkie religie świata mają pewne elementy zbawcze, o czym wyraźnie mówi deklaracja soborowa *Nostra aetate* (nr 2).

Jakkolwiek już objawienie w stworzeniach i przez stworzenia miało wyraźne rysy historyczne, to jednak historyczny jego charakter uwidocznił się w licznych manifestacjach Boga w dziejach ludzkości, a nie tylko w dziejach Izraela. Bóg ujawnił się pierwszym ludziom, zawarł przymierze z Noem, z Nim zaprzyjaźnieni byli Henoch, Melchizedel, Lot, Hiob. On działał w życiu narodów, np. wyprowadził Fistytnów z Kaftor, podobnie jak Izraelitów z Egiptu, w czym uwidacznia się uniwersalizm objawienia.

Jednakże historyczny wymiar objawienia najbardziej uwidacznia się w dziejach Izraela.

Bóg wybrał naród izraelski, aby w nim i przez niego, jako narodzie obietnicy mesjańskiej, było przygotowywane przyjście Mesjasza-Zbawiciela. Jahwe powołał Abrahama na ojca narodu wybranego. Roztaczał nad nim opiekę, dopomógł w wyzwoleniu z niewoli egipskiej, zawarł przymierze na Synaju, przez proroków pouczał go, korygował jego życie religijno-moralne, podtrzymywał i precyzował obietnice mesjańskie.

Objawienie Boże, jako wydarzenie historyczne i dziejowe zarazem, w sposób najdoskonalszy ujawniło się we wcielonym Synu Bożym, Jezusie Chrystusie. Dzięki przyjęciu przez Syna Bożego ludzkiej natury Bóg zamieszkał wśród ludzi. Chociaż jego bóstwo było niewidoczne – było zakryte w znaku człowieczeństwa Chrystusa – to jednak uwidoczniło się wyraźnie w Jego życiu i działaniu. Dzięki objawieniu się Boga w historycznym życiu Jezusa Chrystusa objawienie chrześcijańskie nie może być porównywalne z różnego rodzaju objawieniami mitycznymi, odwołującymi się do praczasu, nie może być też przypisywane subiektywnym przeżyciom człowieka, jak utrzymywali moderniści. Objawienie Boże, pochodzące od Chrystusa, ma charakter historyczny, nadprzyrodzony, zbawczy, gdyż dokonało się przez Syna Bożego.

Bóg jest tym, który przez objawienie wychodzi naprzeciw człowiekowi i wzywa go do dialogu. Nie tylko człowiek szuka Boga, lecz także Bóg szuka człowieka. Objawienie jest łaskawym i darmowym darem Boga, Jego samoudzieleniem się człowiekowi. Bóg, który jest autorem Objawienia, jest równocześnie jego treścią. Objawienie mówi, Kim jest sam Bóg. Bóg ukazuje się jako pierwsza przyczyna i zasada istnienia świata. Bóg objawiający się w historii, poznawany w wierze, ukazuje się jako Bóg miłości, jako Ojciec, Syn i Duch Święty, który z miłości prowadzi człowieka do zbawienia.

Treścią Objawienia jest również człowiek, świat i historia. Objawienie Boże dokonuje się zawsze ze względu na człowieka. Bóg ukazuje człowiekowi, że jest bytem stworzonym, a nie absolutnym i samowystarczalnym, że złożony jest z duszy i ciała, nie jest więc tylko wyżej zorganizowaną materią. Boże Objawienie ukazuje wielkość i godność człowieka, sens i cel życia człowieka. Człowiek jako osoba całkowicie przewyższa wszelkie byty stworzone. Objawienie Boże uczy także o małości i słabości człowieka oraz o jego skłonności do zła. Rozdarcie istniejące w człowieku jest wynikiem grzechu pierwotnego i dlatego potrzebne mu

jest odkupienie. Objawienie Chrystusowe wskazuje środki uzdrawiające ludzką słabość natury, a także fakt, iż człowiek jest istotą nie tylko stworzoną, ale i odkupioną, dzięki czemu może zrealizować swe ostateczne przeznaczenie.

Objawienie Boże uczy również o świecie, w którym myśl racjonalistyczna i naturalistyczna pragnie widzieć wielkość samą w sobie, mającą absolutną autonomię. Ukazuje wielkość i godność świata, lecz także jego względność. Jako dzieło Boga świat nie może być widziany jako zły (manicheizm). Człowiek został powołany przez Boga do twórczej przemiany i doskonalenia świata, współuczestniczy więc w stwórczym działaniu Boga. Ma to kapitalne znaczenie dla współczesnej ekologii. Objawienie ukazuje sens historii i dziejów ludzkości, które objawiający się Bóg przekształca w historię świętą, historię zbawienia. Dzieje nie mogą zamykać się w immanencji świata, gdyż groziłaby im bezsensowność. Zmierzają one z woli Boga ku ostatecznemu wypełnieniu się w czasach eschatologicznych.

W ziemskim istnieniu człowieka Bóg nie może być poznawany w sposób bezpośredni, ale w znakach, dlatego formy Objawienia Bóg dostosował do możliwości poznawczych człowieka. Objawia się w słowach, teofaniach i czynach, a pełnię osiągnęło w Osobie Jezusa Chrystusa. W stosunkach międzyludzkich słowo stanowi najlepszą formę nawiązania dialogu z drugą osobą. Bóg również używa takiej formy. W Starym Testamencie Bóg przemawiał osobiście (np. do pierwszych ludzi, Abrahama, Mojżesza) lub do proroków, którzy z Jego natchnienia zwiastowali zbawczą wolę Boga. W sposób najdoskonalszy Bóg przemówił przez Swojego Syna, który jest nazywany Słowem Bożym, Logosem. On jest ostatecznym Słowem skierowanym do ludzkości. Nowych objawień w historii nie będzie. Bóg objawia się także w Swoich dziełach dokonanych w historii. Do najważniejszych z nich należą w Starym Testamencie dzieło stworzenia świata i człowieka oraz powołanie Izraela i opieka nad nim, a w Nowym Testamencie wszystkie dzieła dokonane przez Jezusa Chrystusa, uzdrowienia, uwalnianie od wpływu szatana, instauracja królestwa Bożego, odpuszczanie grzechów, pełen miłości stosunek do biednych, opuszczonych, grzeszników, wreszcie Jego śmierć i zmartwychwstanie, które stanowią pełnię Objawienia, co podkreśla *Konstytucja o Bożym Objawieniu* (nr 2) Soboru Watykańskiego II. Teofanie, czyli objawianie się Boga, stanowią również formę Objawienia, np. teofania na Synaju; najdoskonalszą epifanią (objawieniem) Boga jest Jezus Chrystus jako wcielony Syn Boga, Bóg-Człowiek.

Z woli Bożej Objawienie ma być przekazywane wszystkim pokoleniom aż do skończenia świata. W tym celu Chrystus założył Kościół, aby to Objawienie w nim się znajdowało, było przezeń przekazywane, strzeżone i aktualizowane. Ten sposób działania widzimy u apostołów, świadków życia Jezusa i Jego zbawczego dzieła. Depozyt Objawienia, czyli jego treść, przekazywany jest w Piśmie św. i w żywej Tradycji Kościoła. Objawienie przekazuje cały Kościół, czyli cały lud Boży, nie tylko jego Urząd Nauczycielski. Wszyscy bowiem wierzący obdarzeni są specjalnym charyzmatem Ducha Świętego, zwanym zmysłem wiary (*sensus fidei*), dzięki któremu wierzą i przekazują Objawienie. Wszyscy wierni słowem, życiem i wiarą przekazują następnym pokoleniom to wszystko, czym jest Kościół, w co wierzy i praktykuje, a więc wszystko to, co otrzymał od Chrystusa. Cały Kościół w sprawach wiary nie może pobyć. Jednakże nad autentycznym i nieomylnym przekazem Objawienia czuwa Urząd Nauczycielski Kościoła, który określa właściwą interpretację objawionych prawd wiary, moralności i kultu, które nie mogą być dowolne i określane przez jednostki według własnego uznania. Kolegium Biskupów, z papieżem jako jego głową, które jest sukcesorem urzędu Kolegium Dwunastu, z Piotrem na czele, w ściśle określonych warunkach ma charyzmat definitywnego określania w sposób nieomylny prawd wiary.

IV WIARYGODNOŚĆ OBJAWIENIA

Jednym z najtrudniejszych problemów, jakie stoją przed teologami religii, po części także religioznawczymi, fenomenologami i filozofami religii, jest ustalenie jednolitych kryteriów wiarygodności objawienia (czy objawień przyjmowanych w poszczególnych religiach).

Kryteriologia ustalona na międzynarodowym kongresie w Oxfordzie (1908) czy też przez Pinarda de la Boullay nie spełnia wymagań współczesnej naukowej świadomości; odnosi się bowiem do porównywania religii, w tym i zagadnienia objawienia, ale na płaszczyźnie religioznawczej. Na niej, co najwyżej, można jedynie ustalić oryginalność poszczególnych idei religijnych; nie można natomiast ustalić prawdy religijnej, a więc czy rzeczywiście religie wywodzą się z Boskiego objawienia; z drugiej strony wiadomo, co dziś przyjmuje się coraz powszechniej, że religie wyrastają z objawienia, gdyż tylko dzięki niemu mogą osiągać swój cel, czyli rzeczywiście prowadzić swoich wyznawców do zbawienia. Same roszczenia,

że ktoś otrzymał Boże objawienie, nie przesądzają jeszcze sprawy o jego faktyczności, a więc i wiarygodności. Gdyby przyjąć wariant, że same objawieniowe roszczenia bez ich krytycznego uzasadnienia wystarczą, wówczas należałoby uznać wszystkie rzekome objawienia w tzw. nowych religiach, ruchach religijnych czy sektach, co wiązałoby się z absurdem i sprowadzaniem religii do nedorzeczności. Tymczasem wiara religijna będąca odpowiedzią na Boże objawienie nie może być sprzeczna z poznaniem racjonalnym (por. encyklikę Jana Pawła II *Fides et ratio* – 1998). Prawdy objawione zawierają elementy ponadracjonalne, co nie oznacza, że irracjonalne; byłoby to niegodne osoby ludzkiej stworzonej przez Boga, którą uczynił pasterzem dialogu z Sobą i wezwał do udziału w swoim życiu, zlekceważeniem możliwości poznawczych (także rozumowych) i racjonalnego wyboru opcji życiowych.

Zagadnienie uzasadniania wiarygodności objawienia w różnych religiach jest słabo opracowane. Zwykle się mówi o sferze roszczeniowej oraz że tradycje i ewentualnie spisane na ich podstawie pisma, uchodzące za święte, uwierzytelniają fakt objawienia. Owszem, tak jest we wszystkich religiach uchodzących za objawione, także gdy idzie o religię chrześcijańską. Nie wchodząc w ocenę prawdziwości objawień w religiach, trzeba jednoznacznie stwierdzić – choć są różne drogi zbawienia – że nie mogą być one sprzeczne z sobą i z rozumem ludzkim. Takie często jednak zachodzą, gdy mówią np. o politeizmie, poligamii, magicznym sprawowaniu kultu, ofiarach z ludzi itp.

Katolicka teologia fundamentalna na Boskie Objawienie dokonane w Jezusie Chrystusie przytacza następujące argumenty jego wiarygodności: biblijny, że był On zapowiedzianym przez proroków Mesjaszem i nikt z tzw. założycieli religii lub reformatorów religijnych nie może się tym wylegitymować; personalistyczny: transcendował ludzkie poznanie i był doskonały pod względem etycznym; z cudów dokonywanych przez Niego, w tym cudów wskrzeszenia; ze zmartwychwstania (żaden z pośredników objawienia nie zmartwychwstał); nadto z założenia Kościoła, który ma istnieć we wszystkich warunkach historycznych aż do końca świata, jego powszechności, świętości, apostołowości, co daje się w znacznym stopniu wykazać na płaszczyźnie historycznej. Katolicka teologia fundamentalna wskazuje też na argument agapetologiczny, polegający na tym, że chrześcijaństwo jest religią miłości; prakseologiczny, uwypuklający realizację Chrystusowego modelu życia; martyrologiczny – świadectwo życia i mę-

czeństwo za prawdę Chrystusową; świętościowy jako model życia według najwyższych wartości: prawdy, dobra, piękna, miłości i świętości.

Katolicka teologia religii nie pomniejsza idei objawienia w innych religiach. Przeciwnie, podkreśla ją i ukazuje na przykładzie objawienia w stworzeniach i przez stworzenie, uniwersalną ich podstawę, które jednak nie zawsze było właściwie odczytane i zinterpretowane. Stąd mogą się wywodzić mity, legendy i fantazje rewelatywne. W ten sposób katolicka teologia religii chroni i zabezpiecza ich wartości objawieniowe i zbawcze. Koncepcja objawienia naturalnego jest nie do przyjęcia, gdyż wówczas trzeba by konsekwentnie przyjąć możliwość istnienia religii naturalnych, które nie miałyby charakteru zbawczego, czyli byłyby bezsensowne. Katolicka teologia religii nie tylko nie deprecjonuje religii pozachrześcijańskich, ale je dowartościowuje.

V WSPÓŁCZESNE KONCEPCJE OBJAWIENIA

Objawienie jest rzeczywistością bardzo bogatą i złożoną, trudno je w sposób jednoznaczny zwerbalizować. W tradycyjnej teologii katolickiej do lat pięćdziesiątych XX w. pojmowano je noetycznie – jako *locutio Dei altertans*. W tym znaczeniu objawienie to mowa Boga do człowieka, w której odśłania mu pewien zasób prawd, by w nie uwierzył dla powagi objawiającego się Boga. Przekazywało ono informacje o samym Bogu: Jego zamiarach wobec człowieka; wzbogacało zakres jego wiedzy o świecie nadprzyrodzonym, którego nie mógłby poznać w sposób naturalny (R. Garrigou-Lagrange, S. Tromp, H. Dieckmann, L. Lercher, A. Taguerey, C. Cristiani, Sz. Szydelski). Było ono zbyt jednostronne i nieadekwatne do rzeczywistości wyrażonej w Jezusie Chrystusie.

Od lat trzydziestych XX w. zaczęła się kształtować personalistyczna koncepcja objawienia. Biblijny termin *dabar* też wprawdzie ma charakter noetyczny, ale wyraża przede wszystkim zbawczą wolę osobowego Boga i związane z nią zbawcze działanie względem osoby ludzkiej; w najgłębszym znaczeniu oznacza Osobę Jezusa Chrystusa, a więc ma charakter historyczny i personalny. W personalistycznej koncepcji podmiotem objawienia jest Bóg, będący także jego pierwszorzędnym przedmiotem; jego adresatem jest osoba ludzka, a celem – międzyosobowy dialog Boga z człowiekiem. Również formy objawienia (słowo, dzieła, teofanie) pojmuje się

w sposób personalistyczny (J. Mouroux, R. Guardini, R. Latourelle, B. Mondin, B. Forte, Cz. S. Bartnik, M. Rusecki).

W okresie posoborowym rozwija się historiozbawcze ujęcie objawienia. Koncepcje objawienia personalistyczna i historiozbawcza są zbieżne, ale różnie mają rozłożone akcenty; personalistyczna bardziej eksponuje elementy osobowe objawienia, historiozbawcza kładzie większy akcent na zbawcze; objawienie dokonano się dla zbawienia człowieka. Bóg przy współpracy wybranych przez Siebie ludzi realizuje Swoją zbawczą ekonomię, która przybiera postać historii zbawienia. Realizuje się ona w ramach historii uniwersalnej i poszczególnych narodów, zwłaszcza narodu wybranego. Rozpoczęła się w momencie stworzenia świata, rozwijała się w stanie obietnicy i wydarzeń starotestamentalnych, a w pełni zrealizowała się w Jezusie Chrystusie, zwłaszcza w wydarzeniach paschalnych. Trwa i rozwija się w Kościele Chrystusowym, w którym się aktualizuje i dopełnia przez nowe zapodmiotowania wśród pokoleń i narodów. Finalne swoje wypełnienie znajdzie w rzeczywistości eschatycznej (A. Darlap, O. Cullmann, H. Fries, A. Shorter, C. Geffré, J. Kudasiewicz).

W koncepcjach objawienia transcendentally-antropologicznej oraz immanentnej naczelną rolę odgrywa antropologia.

W pierwszej z nich (K. Rahner, H. Verweyer, L. Bakker, F. S. Fiorenza) podkreśla się, że objawienie Boże ze względu na człowieka otrzymało ściśle określoną postać, realizowało się poprzez ludzką naturę i ludzki język. Objawienie otrzymało „ludzkie” zabarwienie. W Starym Testamencie Bóg niejako używał „mowy i psychiki proroków” do samoobjawienia się, a ostatecznie „ludzki” wyraz objawienie otrzymało we Wcieleniu Syna Bożego (element transcendentny objawienia). Objawienie nie jest ukazaniem prawdy odległej, nie mającej związku z człowiekiem, ale jest „ludzkim” udzielaniem się Boga. Dlatego dzieje objawienia to dzieje tego wszystkiego, co Bóg uczynił dla człowieka, a dzieje człowieka to dzieje Boskiego objawienia (Rahner).

W drugiej koncepcji zaś, powstałej jako reakcja na zbytne eksponowanie transcendencji słowa Bożego w objawieniu, podkreśla się, że urzeczywistnia się ono w religijnym przeżyciu jednostki. Objawienie jako zjawisko immanentne w świecie uzasadnia się teorią permanentnej obecności w nim Chrystusa. Dla człowieka współczesnego ważne jest nie tylko objawienie dokonane w przeszłości, ale także to, które dokonuje się (jest obecne) „tu” i „teraz” To objawienie „dziś” uwidacznia się w indywidualnej i społecznej świadomości ludzi wierzących. W immanentnej koncepcji objawienia

jawi się ono jako ciągły proces, dzięki obecności Boga w świecie i historii wzrasta świadomość religijna ludzi, a samo objawienie uzyskuje coraz większą czytelność (L. Dewart, L. R. Morau, R. L. Hart, W. M. Tompson, J. Cahill, J. E. Smith). Obydwie te koncepcje objawienia w zbyt małym stopniu podkreślają jednak transcendencję Objawienia oraz udział Kościoła w jego przekazie.

W ostatnim czasie ukształtowały się dwie dalsze koncepcje objawienia: semejotyczna i symbolowa. Zasadniczą podstawę pierwszej stanowi fakt, że objawienie ma strukturę wydarzeniową i misteryjną, widzialną i niewidzialną, historyczną i pozahistoryczną.

Chodzi tu o rewelatywne znaki objawieniowe, które w swej zasadniczej strukturze mają podobną budowę do znaków naturalnych, mających również stronę widzialną i niewidzialną (treściową, znaczeniową), ale różnią się od nich tym, że ten drugi aspekt zawiera i wyraża rzeczywistość nadprzyrodzoną. Koncepcja ta wychodzi z form objawienia (słowo, dzieła, teofanie), które mają charakter znaku. W znakach ma się wyrażać całe objawienie dostępne człowiekowi. Chrystus jest znakiem Boga, a Kościół znakiem Chrystusa. W Chrystusie i Jego Kościele łączy się Boskie z ludzkim, co jest istotą objawienia (R. Latourelle, E. Masure, J. P. Charlier, X. Léon-Dufour, M. Rusecki).

Koncepcja symbolowa (nie symboliczna) zaczyna się dopiero kształtować. Do jej przedstawicieli można zaliczyć: A. Dullesa, P. Tillicha, M. Eliadego, L. Duprégo, L. Gilleya, M. Ruseckiego, pod warunkiem właściwego rozumienia symbolu.

W tym ujęciu język rewelatywny jest językiem symboli, stąd objawienie ma strukturę symbolową. W symbolach wyrażane są główne tematy orędzia prorockiego i Jezusa. Największym symbolem Boga jest Jezus Chrystus i Jego Kościół (symbol łączy w sobie rzeczywistość nadprzyrodzoną i ludzką, historyczną). Symbole religijne od strony ludzkiej są wyrazem doświadczenia egzystencjalnego i religijnego oraz manifestacją rzeczywistości transcendentnej. Symbol ma strukturę interpersonalną i jednoczy w sobie dwa elementy: symbolizujący i symbolizowany, z tym że są one heterogenne, a więc historyczny i nadprzyrodzony.

Uwypuklenie poszczególnych aspektów objawienia we współczesnych jego koncepcjach winno się brać komplementarnie, aby jak najpełniej oddać niezwykle bogatą tę rzeczywistość.

LITERATURA

F r i e s H.: Fundamentaltheologie. Wien–Graz–Köln 1985; G u a r d i n i R.: Objawienie. Natura i formy objawienia. Tł. [z jęz. niem.] J. Paygert. Warszawa 1957; K a s p e r W Jezus Chrystus. Tł. [z jęz. niem.] B. Białecki. Warszawa 1983; L a t o u r e l l e R.: L'accès à Jésus par les evangiles. Histoire et herméneutique. Paris–Tournai–Montréal 1978; T e n ż e: Théologie de le Révélation. 2 éd. Bruges–Paris 1966; L e d w o Ń I. S. OFM: Objawienie chrześcijańskie i jego wiarygodność według R. Latourelle'a. Lublin 1996; P e l i k a n J.: Jezus poprzez wieki. Kraków 1993; R a h n e r K.: Podstawowy wykład wiary. Wprowadzenie do pojęcia chrześcijaństwa. Tł. [z jęz. niem.] T. Mieszkowski. Warszawa 1987; R i d e a u E.: Objawienie. Słowo Boże. Tł. [z jęz. franc.] K. Wróblewska. Warszawa 1974; R u s e c k i M.: Wiarygodność chrześcijaństwa. T. 1: Z teorii fundamentalnej. Lublin 1994; W a l d e n f e l s H.: O Bogu, Jezusie Chrystusie i Kościele dzisiaj. Tł. [z jęz. niem.] J. Paciorek. Katowice 1993.

THE CONCEPT OF DIVINE REVELATION

S u m m a r y

The paper discusses the concept of divine revelation not only in Christianity, but also in non-Christian religions, such as Islam, Buddhism, Judaism, Hinduism and others. He claims that there is a divine revelation in non-Christian religions, thereby refuting various conceptions of the genesis of religion, the conceptions which came to existence in modern times: Naturalism, Rationalism, Positivism, Materialism, Scientism or Marxism. Those conceptions claim that religions are the product of man or of the anonymous forces and socio-economical and political processes. The author dwells on the Christian revelation, correcting some wrong opinions about this kind of revelation, e.g. the fact of natural revelation. He also discusses the contemporary conceptions of revelation, as well as the difficult problem of their reliability.

Translated by Jan Kłós